



Klub Generalów i Admirałów RP
00-461 Warszawa ul. Al. Ujazdowskie 6A

Warszawa.01.03.2023 r

List otwarty do
Pana Andrzeja DUDY
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Zwierzchnika Sił Zbrojnych RP

KANCELARIA PREZYDENTA RP	
WOLNYEŁO	
2023 -03- 01	
Ilość zał.	Symbol jednostki

Przewodny Panie Prezydencie,

W imieniu członków Klubu Generalów i Admirałów Rzeczypospolitej Polskiej i innych organizacji skupiających weteranów służby wojskowej w Wojsku Polskim, zwracamy się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnika Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z powiadomieniem i wezwaniem do niezwłocznego powstrzymania przejawów dyskryminacji oraz poniżania godności i honoru oficerów – weteranów służby w Wojsku Polskim. Ten haniebny proceder uprawiany jest nie tylko wobec nas ale także, co bulwersuje szczególnie, wobec rodzin zmarłych Kolegów.

Ponad 30 letni okres odbudowy demokracji w Rzeczypospolitej Polskiej – naszej jedynej Ojczyźnie, to jak widać po efektach dokonanych, dla części polityków czas stracony. Nadal tkwią oni w ideologii rodem z epoki minionej, epoki która w interesie obcych dzieliła nasz naród na „swoich” i „innych”. Przykładem takiej postawy są działania Ministra Obrony Narodowej, dokonywane przy akceptacji premiera polskiego rządu wobec oficerów, weteranów, którzy rozpoczynali swą służbę w latach PRL-u.

Polacy, przyszli oficerowie Wojska Polskiego podejmujący służbę wojskową w latach PRL-u, wśród nich późniejsi generałowie i admirałowie w służbie III Rzeczypospolitej Polskiej, to często kontynuatorzy wielopokoleniowych rodzinnych tradycji. Mając w świadomości dokonania politycznych elit II Rzeczypospolitej - cementujących w krótkim czasie Polską Siłę Zbrojną, byli i nadal są przeświadczeni, że swą decyzją spełniali najszczytniejszy obowiązek obywatelski wobec państwa polskiego i Polaków. Swą służbą na poligonach, w jednostkach, na stanowiskach dowodzenia, na misjach w całym świecie, na uczelniach w kraju i za granicą, zdobywali coraz wyższe kwalifikacje i doświadczenia wojskowe, by jako oficerowie, obrońcy swojej Ojczyzny, sprostać wymaganiom współczesnego pola walki.

Dzisiaj rządzące elity polityczne już nie pamiętają, że to właśnie Oni, po złożeniu przysięgi wojskowej w III Rzeczypospolitej Polskiej, byli orędownikami nowego ustroju Rzeczypospolitej Polskiej i wprowadzenia Wojska Polskiego do NATO. To Ci oficerowie latami swej służby zmieniali Wojsko Polskie wprowadzając nowe, adekwatne struktury organizacyjne, nowe programy szkolenia taktycznego i operacyjnego. To Oni wskazywali kierunki inwestycji i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i inne niezbędne potrzeby do bieżącej działalności Wojska Polskiego. To Oni przygotowywali zastępy swoich następców, by godnie kontynuowali dzieło doskonalenia obronności Ojczyzny.

Swoimi kompetencjami i zaangażowaniem w służbie wojskowej dzisiejsi weterani służby wojskowej zyskali uznanie przełożonych i szacunek podwładnych, awansowali na coraz wyższe i bardziej odpowiedzialne stanowiska służbowe. Za swoją postawę, zaangażowanie i osiągnięcia w służbie byli mianowani przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na pierwszy i kolejne stopnie generalskie i admirałskie. Wielu z nich dostało zaszczytu wyróżnienia przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej także wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Dzisiaj, my oficerowie - weterani służby wojskowej – nie „byli żołnierze”, bo żołnierzem się jest od dnia złożenia przysięgi wojskowej do śmierci, świadomi swoich praw obywatelskich, w swojej codziennej działalności przestrzegamy zasad neutralności partyjnej. Chcemy uczestniczyć w życiu społecznym jako równoprawni obywatele, przyczyniać się do rozwoju Ojczyzny.

Z zazdrością przyglądamy się konstruktywnym relacjom weteranów służby wojskowej z elitami politycznymi jaka ma miejsce w znanych nam państwach demokratycznych. Dobrym przykładem takich relacji jest Republika Czech.

Ważnym obszarem naszej działalności, co ma szczególne odniesienie do sytuacji barbarzyńskiej agresji Rosji na Ukrainę, jest popularyzowanie patriotyzmu Polaków i szczytnych tradycji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Uważamy, że takie działania wpływają pozytywnie na kształtowanie patriotycznych postaw naszej młodzieży.

Tymczasem nasze środowisko z niezrozumiałych powodów, spotyka się ze strony urzędującego Ministra Obrony Narodowej z przejawami niechęci wręcz wrogości. Odmawia się nam możliwości współpracy z organami resortu Obrony Narodowej, w tym także z kadrą jednostek, w których sprawowaliśmy funkcje dowódcze. Odmawia się nam jakiegokolwiek pomocy logistycznej niezbędnej do prowadzenia działalności statutowej. Jesteśmy traktowani wręcz wrogo, często z epitetem „komuchy”.

Nie rozumiemy stanowiska ministra ON, który uważa, że doświadczenia weteranów służby wojskowej są do niczego nie przydatne i w aktualnej sytuacji i nie wpłyną pozytywnie na postawy żołnierzy służby czynnej. To stanowisko jest całkowicie przeciwstawne do tradycji kultywowanych w tym względzie w siłach zbrojnych naszych sojuszników z NATO.

Wobec takich praktyk wyrażamy stanowczy protest, godzą one nie tylko w honor zasłużonych oficerów Wojska Polskiego, ale naszym zdaniem także w autorytet urzędu i osoby Pana Prezydenta - decydenta w sprawach mianowania oficerów na stopnie generalskie i admirałskie oraz honorowania za ich zasługi dla Ojczyzny wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Bulwersująca jest także postawa ministra Obrony Narodowej wobec rodzin i bliskich zmarłych oficerów - weteranów służby wojskowej. O upiornej decyzji - „braku zgody na uczestnictwo w ceremonii pochówku asysty wojskowej”, rodzina zmarłego oficera dowiaduje się, krótko przed datą pogrzebu, w bardzo trudnym dla siebie okresie, bez słów jakiegokolwiek wyjaśnienia oraz praktycznie bez możliwości interwencji.

Oficerowie - weterani służby wojskowej III Rzeczypospolitej Polskiej, już po swojej śmierci, oceniani są według cezur czasu sięgającej czasów wczesnego PRL-u, a nie faktycznych swych zasług dla Ojczyzny. Nie godzimy się na takie traktowanie.

O tym, czy oficer naruszył prawo, złamał złożoną przysięgę, sprzeniewierzył się Państwu, Narodowi, naruszył godność żołnierza polskiego etc. powinien rozstrzygać właściwy sąd, w możliwie najkrótszym czasie od stwierdzenia zaistnienia faktu. To nie jest obszar działania i kompetencji urzędnika podejmującego takie „decyzje” po śmierci oficera.

Dzisiaj takie praktyki to nie tylko rażące naruszenie zasad etyczno - moralnych, lecz także złamanie prawa - naruszenie zasad „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” oraz „Konwencji Praw Człowieka”, które stanowią o niewinności każdego do czasu jego osądzenia.

Panie Prezydencie!

Szanując, że jest Pan najwyższym zwierzchnikiem SZ RP zwracamy się do Pana z prośbą, by przerwał Pan ten hańbiący i niegodny proceder bezpodstawnego poniżania oficerów - weteranów służby wojskowej.

Wzywamy także do spowodowania przywrócenia, wzorem tradycji środowisk wojskowych kultywowanych w państwach NATO, właściwych relacji i więzi pokoleniowych w naszym, polskim środowisku wojskowym.

Wyrazami szacunku
Sekretarz

Prezes

gen. broni w st. sp. dr inż. Anatol Wojtan

gen. dyw. w st. sp. Jerzy Słowiński



Załączniki:

1. List RPO do MON
2. Odpowiedź MON do RPO RP